

LESZEK LESZCZYŃSKI

Profesora G.L. Seidlera koncepcja wielopłaszczyznowej  
analizy prawa

---

Professor G.L. Seidler's Concept of a Versatile Analysis of Law

UWAGI WSTĘPNE

Sformułowana w 1967 roku koncepcja modelu (systemu) wszechstronnego badania prawa<sup>1</sup> stanowi bez wątpienia jedno z najbardziej znaczących osiągnięć naukowych Profesora Grzegorza Leopolda Seidlera. Zwłaszcza że pomimo niezwykle szerokiej skali zainteresowań naukowych Profesora, w samym dorobku naukowym nie znajdziemy wielkiej liczby prac, których przedmiotem byłyby klasyczne zagadnienia teorii prawa. Nie licząc bowiem współautorstwa wielokrotnie wznawianego podręcznika, noszącego tytuły *Wstęp do teorii państwa i prawa*<sup>2</sup>, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*<sup>3</sup> czy *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*<sup>4</sup>, niebędącego przecież monografią badawczo-naukową, a ponadto pełniącego funkcję propedeutyczną względem teorii prawa, do opracowań *stricte* teoretycznoprawnych, mających charakter opracowań monograficznych, zaliczyć należałoby jedynie prace: *Teoria państwa i prawa. Część analityczna*<sup>5</sup>, *Kilka uwag o aktualnych zagadnieniach teorii prawa*<sup>6</sup> oraz poddane analizie

---

<sup>1</sup> Por. G.L. Seidler, *W poszukiwaniu systemu wszechstronnej analizy prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska. Sectio G” 1967, s. 1–22.

<sup>2</sup> Por. G.L. Seidler, H. Groszyk, J. Malarczyk, *Wstęp do teorii państwa i prawa*, Lublin 1963.

<sup>3</sup> Por. *Idem*, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 1993.

<sup>4</sup> Por. G.L. Seidler, H. Groszyk, A. Pieniążek, *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2003.

<sup>5</sup> G.L. Seidler, *Teoria państwa i prawa. Część analityczna*, Kraków 1951, ss. 127 (wyd. 2, Lublin 1959, zredukowane do 76 stron tekstu).

<sup>6</sup> *Idem*, *Kilka uwag o aktualnych zagadnieniach teorii prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska. Sectio G” 1964, s. 245–258.

w niniejszym opracowaniu studium *W poszukiwaniu systemu wszechstronnej analizy prawa*.

To raczej zagadnienia filozoficznoprawne traktowane były przez Profesora jako ważniejsze, co w konsekwencji pozwala traktować go nie tylko jako przedstawiciela powojennej polskiej filozofii prawa („uprawianej” w niezwykle niesprzyjającej atmosferze politycznej), ale także, jak się wydaje, jako autora, który wyprzedzając niejako epokę, włączył zagadnienia filozoficznoprawne do teorii prawa, przyczyniając się w ten sposób do „przetrwania” samej filozofii prawa, a w konsekwencji również ukształtowania się teorii i filozofii prawa jako niekwestionowanej już dziś podstawowej dyscypliny ogólnej nauk prawnych. Pozycję G.L. Seidlera w tym zakresie budowały w szczególności takie prace, jak: *Idea ładu w systemie wartości*<sup>7</sup>, *Przedmiot filozofii prawa*<sup>8</sup> czy książka *Z zagadnień filozofii prawa*<sup>9</sup>. Konstatacje powyższe nie zmieniają rzecz jasna faktu, że niezaprzeczalnie zasadniczym przedmiotem badań i publikacji Profesora Seidlera pozostawała analiza myśli (doktryn) politycznych i prawnych, i to zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym<sup>10</sup>.

## PROBLEM WIELOPLASZCZYZNOWOŚCI W POLSKIEJ TEORII PRAWA

Problem wielopłaszczyznowości badań prawnych wiąże się z pojawiającym się w latach 60. XX wieku programem budowy mocniejszych podstaw metodologicznych samej teorii państwa, prawa i nauk prawnych w ogóle oraz zwrócenia uwagi na pozadogmatyczne aspekty badań nad prawem<sup>11</sup>. Zasadnicze znaczenie miało dostrzeżenie, aktualnego do dziś, problemu integracji wewnętrznej i zewnętrznej nauk prawnych z przypisaniem szczególnej roli teorii prawa w odniesieniu do realizacji tego programu<sup>12</sup>. W tym klimacie intelektualnym, akcentującym doniosłość badań filozoficzno-politologicznych, socjologicznych i psychologicznych dla nauki prawa, pojawia się w „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska” z 1967 roku praca G.L. Seidlera, która w istocie, mając na uwadze

<sup>7</sup> *Idem*, *Idea ładu w systemie wartości*, „Państwo i Prawo” 1975, z. 7, s. 29–42.

<sup>8</sup> *Idem*, *Przedmiot filozofii prawa*, „Studia Filozoficzne” 1985, nr 2–3, s. 5–16.

<sup>9</sup> *Idem*, *Z zagadnień filozofii prawa*, Lublin 1978. Wydane pierwotnie w jednym tomie, przekształciło się w drugim wydaniu (Lublin 1984) w pracę dwutomową.

<sup>10</sup> Przykładami pierwszej perspektywy mogą być chociażby fundamentalne prace: *The Emergence of the Eastern World* (Oxford 1968), czy *Przedmarskowska myśl polityczna* (Kraków 1974), natomiast drugiej – *Doktryny prawne imperializmu* (Warszawa 1957, wyd. 3: Lublin 1979).

<sup>11</sup> Por. J. Wróblewski, *Zagadnienia przedmiotu i metody teorii państwa i prawa*, „Państwo i Prawo” 1961, z. 11; K. Opalek, *Problemy metodologiczne nauki prawa*, Warszawa 1962; S. Ehrlich, *Kilka uwag w sprawie metodologii nauk prawnych*, „Państwo i Prawo” 1964, z. 11.

<sup>12</sup> Por. K. Opalek, *Swoistość prawoznawstwa a problem integracji*, „Państwo i Prawo” 1966, z. 4-5.

cykl publikacyjny rocznika oraz ówczesne możliwości techniczne, musiała powstawać co najmniej w roku bezpośrednio poprzedzającym rok publikacji. Zwrócenie uwagi na te daty jest o tyle istotne, że następne dwie prace dotyczące *stricto* zagadnienia wielostronnej analizy prawa pojawiają się nominalnie dwa lata później (1969) w jednym (z. 6) numerze „Państwa i Prawa”, w którym własne koncepcje wielopłaszczyznowości w odniesieniu do badania prawa przedstawił K. Opalek oraz J. Wróblewski<sup>13</sup>.

Niewątpliwie koncepcja G.L. Seidlera odegrała stosunkowo mniejszą rolę w kształtowaniu późniejszego sposobu ujęcia tej problematyki przez polską teorię prawa niż artykuły K. Opalka i J. Wróblewskiego, zwłaszcza że wcześniejszy artykuł G.L. Seidlera zauważony został jedynie w opracowaniu J. Wróblewskiego<sup>14</sup>.

Mimo że wszyscy ci autorzy wywodzili się z kręgu J. Landego, który sam wcześniej posługiwał się pojęciem płaszczyzny w badaniach prawnych<sup>15</sup>, ich koncepcje różnią się od siebie, przy czym różnice między koncepcją G.L. Seidlera oraz koncepcjami K. Opalka i J. Wróblewskiego są większe niż pomiędzy koncepcjami tych ostatnio wymienionych autorów.

Zarówno K. Opalek, jak i J. Wróblewski wyróżniają poszczególne płaszczyzny w oparciu o podobne założenia, wynikiem czego jest podobny ich katalog. W obu tych koncepcjach wielopłaszczyznowości pojawia się w szczególności, odgrywająca zasadniczą rolę w ich ramach, płaszczyzna językowo-logiczna, kojarzona z regulacjami normatywnymi w ich określonym kształcie językowym i kontekście systemowym zbioru przepisów prawnych. K. Opalek obok tej płaszczyzny wyróżnia płaszczyznę fenomenalistyczną, w ramach której dostrzega możliwość wyodrębnienia płaszczyzny psychologicznej i socjologicznej, sprzeciwiając się jednocześnie wyróżnieniu jako odrębnej płaszczyzny aksjologicznej<sup>16</sup>. J. Wróblewski natomiast, wyodrębniając ontologiczne i metodologiczne rozumienia płaszczyzn, obok logiczno-językowej, rozróżnia w obu ujęciach płaszczyznę psychologiczną i socjologiczną, dodając, niezależnie od pojawiających się w związku z tym podziałem wątpliwości, obecność płaszczyzny aksjologicznej w ujęciu metodologicznym<sup>17</sup>.

Wcześniejsza od obu powyższych koncepcji koncepcja G.L. Seidlera zawiera dwa istotne elementy łączące ją z tymi koncepcjami późniejszymi. Jest to, po pierwsze, wyróżnienie i traktowanie jako podstawowej płaszczyzny językowo-logicznej (nazywanej przez G.L. Seidlera płaszczyzną jurydyczną) oraz – po drugie

<sup>13</sup> *Idem*, *Przedmiot prawoznawstwa a problem tzw. płaszczyzn prawa*, „Państwo i Prawo” 1969, z. 6, s. 983–995; J. Wróblewski, *Prawo i płaszczyzny jego badania*, „Państwo i Prawo” 1969, nr 6 s. 996–1006.

<sup>14</sup> Por. J. Wróblewski, *Prawo i płaszczyzny...*, s. 998, 1001.

<sup>15</sup> Por. J. Lande, *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959, s. 41 i n.

<sup>16</sup> Por. K. Opalek, *Przedmiot prawoznawstwa...*, s. 991 i n.

<sup>17</sup> Por. J. Wróblewski, *Prawo i płaszczyzny...*, s. 997 i n.

– wyodrębnienie psychologicznej i socjologicznej płaszczyzny badań nad prawem. Inne aspekty ujęcia G.L. Seidlera są już wyraźnie odmienne od koncepcji K. Opalka i J. Wróblewskiego.

Najbardziej zasadniczym przejawem tych różnic jest wyodrębnienie przez G.L. Seidlera płaszczyzny politologicznej (decyzji politycznej) oraz uszeregowanie wszystkich płaszczyzn w fazy, których układ z jednej strony można przypisać postulowanemu przebiegowi procesu badawczego, a z drugiej – określonym „etapom istnienia” zjawiska prawnego w jego szerokim znaczeniu. To pierwsze ujęcie kojarzyłoby kształt modelu z metodologiczną (epistemiczną) podstawą wyróżnienia tych płaszczyzn, podczas gdy to drugie wiązałoby się z nadaniem modelowi w pewnym sensie ontologicznej perspektywy dla wyróżnionego katalogu płaszczyzn.

## ELEMENTY KONCEPCJI G.L. SEIDLERA

### **System (model) wszechstronny**

Tytuł opracowania, rozpoczynający się od zwrotu: „W poszukiwaniu systemu...”, wskazuje, iż intencją autora było poszukiwanie i zarysowanie budowy podstaw koncepcji całościowej, treścią której byłby obraz „wszechstronny” (co podkreśla słowo „system”). Ma się odnosić do nowego modelu badawczego, bowiem tak właśnie („Nowy model badawczy”) zatytułowana została druga część opracowania<sup>18</sup>, dla treści całości o tyle zasadnicza, że zarysowująca potrzebę, przedmiot, zakres oraz cele budowy modelu.

Terminy „system” i „model” używane są w omawianej pracy przemiennie, przy czym jednak, na gruncie porównywania różnych fragmentów tekstu, odwoływanie się do systemu jako do efektu bardziej całościowego jest mocniejsze. Widać to w szczególności w wypowiedzi konfrontującej oba terminy, świadczącej o tym, że autor traktował system jako kwalifikowaną postać modelu. Brzmi ona: „Stąd też istnieje konieczność opracowania modelu wszechstronnych badań nad prawem – powiedziałbym – systemu wielopłaszczyznowej analizy prawa, który by umożliwił pełne poznanie tego zjawiska, jakim jest prawo i jednocześnie był rodzajem sita rygorystycznie selekcyjnego problematykę badawczą”<sup>19</sup>.

Zamiar podejścia holistycznego, zarówno co do przedmiotu i przebiegu, jak też wyniku badań, zaakcentowany został zatem wyraźnie. Nie zmienia tego lekkie złagodzenie rygoryzmu systemowości w końcowej części opracowania, gdzie autor po przeprowadzeniu całego wywodu określa swoją koncepcję jako „program wielostronnych badań nad prawem, program, który wymagać będzie wyprac-

<sup>18</sup> Por. G.L. Seidler, *W poszukiwaniu systemu...*, s. 3.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 5.

wania odpowiednich technik badawczych i siatki pojęciowej wobec rozszerzenia dociekań na teren innych dyscyplin<sup>20</sup>. Nie należy jednak, jak się wydaje, z zamianą słowa „system” na słowo „program” w określaniu istoty koncepcji wiązać jakiegoś znaczącego osłabienia całościowego jej charakteru, zwłaszcza że niemal tuż po powyższym fragmencie, już na zakończenie opracowania, pojawia się stwierdzenie: „Ogólnie mówiąc, intencją proponowanego modelu jest stwarzanie ram dla syntezy naukowej...”<sup>21</sup>. Odwołanie się do pojęcia programu miało więc na celu podkreślenie przede wszystkim faktu kształtowania się koncepcji lub też rozpoczynania procesu budowania modelu, co wiązałoby się z tą częścią tytułu, która akcentuje potrzebę poszukiwania takiego modelu (systemu).

Wyrazem podejścia całościowego jest używanie przez G.L. Seidlera zamiennie terminów nadających programowi badawczemu przymiotu analizy „wszechstronnej”, „wielostronnej” lub „wielopłaszczyznowej”. To ostatnie określenie używane jest zresztą najrzadziej, bowiem w istocie autor nie koncentruje się w swoich rozważaniach *stricte* na samej metodologii badań w poszczególnych płaszczyznach badawczych, lecz na ich wymiarze merytorycznym, przewyżającym jednostronność dotychczasowych badań nad prawem, koncentrujących się na perspektywie jurydycznej, czyli formalno-dogmatycznej (lub językowo-logicznej). Stąd ważniejsza jest wielostronność, a właściwie – wszechstronność, którą to właściwość w tekście pracy widać najmocniej i która najwierniej oddaje klimat „wyczerpania całości” („całościowości”) oraz „systemowości” proponowanego modelu badawczego.

### Katalog płaszczyzn (faz)

G.L. Seidler wyróżnia w modelu cztery płaszczyzny badawcze, które, jak pisze, tworzą „strukturalną całość, obejmującą wszechstronną analizę prawa<sup>22</sup>. Jedną z nich jest klasyczna w naukach prawnych płaszczyzna jurydyczna, określana też w pracy jako płaszczyzna formalno-dogmatyczna. Pozostałe płaszczyzny to płaszczyzna politologiczna, psychologiczna i socjologiczna, przy czym te dwie ostatnie nazywane są odpowiednio: „płaszczyzną prawno-psychologiczną” oraz „fazą badań socjologicznych”, podczas gdy pierwsza określona jest jako „faza decyzji politycznej”. Wszystkie one, nie będąc składnikiem klasycznej (jurydycznej) płaszczyzny badawczej prawa, odzwierciedlają aktualną potrzebę rozszerzenia podstaw badawczych, która określona została w pierwszym zdaniu pracy słowami: „Czcigodna jurysprudencja nie bez oporu brata się z innymi dyscyplinami społecznymi, których kilkudziesięcioletnie istnienie jest nieporównywalnie krótkie wobec jej wielowiekowej tradycji<sup>23</sup>.”

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 1.

Zauważyć można więc pewną różnorodność nazewnictwa, z jednej strony odwołującą się zamiennie do pojęć „płaszczyzna” i „faza” (ten ostatni termin wiąże się z dynamiką modelu, o czym niżej), a z drugiej – określającą przedmiot płaszczyzny albo poprzez podkreślenie związku z płaszczyzną jurydyczną (płaszczyzna prawno-psychologiczna), albo poprzez zaakcentowanie samodzielności przedmiotu badawczego płaszczyzny (faza badań socjologicznych lub faza decyzji politycznej). Określenie tych dwóch ostatnio wymienionych płaszczyzn (faz) też nie jest identyczne – w jednym przypadku oznacza bowiem badania (socjologiczne), a w innym – zjawisko (decyzję polityczną). Ta różnorodność terminologiczna, przejawiająca się w tytułach odpowiednich części określających płaszczyzny, dotyczy zresztą także płaszczyzny jurydycznej, która nazwana jest w tytule „tradycyjną jurysprudencją”<sup>24</sup>.

Płaszczyzna jurydyczna, akcentująca aspekty logiczne i językowe w prawie, traktowana jest jako płaszczyzna podstawowa, mimo że sam model ma przewyższyć jej wyłączność czy nawet tylko dominację będącą wynikiem prawniczego „okopania się w świecie swych norm”<sup>25</sup>. Jej przedmiot obejmuje wykładnię i komentowanie norm, tworzenie pojęć i konstrukcji prawnych oraz opracowywanie systemów prawa<sup>26</sup>. W ramach dalszego wywodu akcentowana jest także obecność w tej płaszczyźnie problemów koncepcji prawa, wewnętrznego i zewnętrznego punktu patrzenia na prawo oraz genezy i funkcji prawa. W podsumowaniu G.L. Seidler, osłabiając niejako znaczenie tej płaszczyzny w nowym modelu, zwraca uwagę na niebezpieczeństwo „izolowania i zbytniego przelogizowania badań na tym polu”, wiążące się z „grzechem sztucznego intelektualizmu”<sup>27</sup>.

Faza decyzji politycznej obejmuje problematykę tworzenia prawa, wiążąc się ściśle z procesem podejmowania decyzji politycznej, w której przejawia się norma prawna<sup>28</sup>. W tym sensie odpowiada to klasycznej w ramach teorii prawa problematyce źródeł prawa, które jednak na gruncie związku z istotą decyzji politycznej uzyskują wymiar nie tylko formalny, ale także merytoryczny o proweniencji politycznej. Ostatni wymiar przy podejmowaniu takiej decyzji wiąże się z korelowaniem świadomości grupy rządzącej z „przekonaniami rządzonych” w ramach odpowiedniej sekwencji czasowej w procesie działania prawodawczych instytucji władzy państwowej. W tym kontekście autor dostrzega możliwość zaistnienia społecznego wpływu na procesy prawodawcze, w ramach którego „dojrzałe, świadome społeczeństwo może wywrzeć tak wielki nacisk na grupę rządzącą, że ta będzie zmuszona do wydania określonej normy, uwzględniającej pragnienia środowiska”<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>25</sup> Por. *Ibidem*, s. 2.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>27</sup> Por. *Ibidem*, s. 12.

<sup>28</sup> Por. *Ibidem*, s. 6.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 7.

Płaszczyzna prawno-psychologiczna obejmuje badania nad sposobami i technikami komunikowania norm adresatom (zarówno zwykłym, jak i kontrolującym zachowania społeczne) oraz nad treścią świadomości prawnej, uwzględniającą tak znajomość prawa, jak i jego oceny i trwałe postawy (także pod kątem czynników kształtujących tę świadomość)<sup>30</sup>.

Z kolei faza badań socjologicznych obejmuje przede wszystkim stwierdzenie przemian stosunków społecznych spowodowanych stosowaniem prawa oraz dociekania nad skutecznością prawa. W polu zainteresowania w tej płaszczyźnie znajdują się także czynniki określające zachowanie przedstawicieli organów decyzyjnych, w tym również te, które wiążą się z korzystaniem z dopuszczalnej swobody decyzyjnej organów stosujących prawo<sup>31</sup>.

Każda z płaszczyzn modelu określona jest zatem poprzez główne punkty odniesienia oraz pola przedmiotowe. Sposób ich wyznaczenia nie zaskakuje od strony merytorycznej, zwłaszcza że autor nie koncentruje się na ich stronie metodologicznej, potencjalnie podkreślającej oryginalność każdej płaszczyzny. Nowa jakość wprowadzona zostaje natomiast przez zbudowanie odpowiedniego układu płaszczyzn kształtujących model płaszczyzn w sekwencję faz „istnienia” zjawiska prawnego.

#### DYNAMIKA MODELU („SPRZĘŻENIE ZWROTNE”)

Koncepcja G.L. Seidlera nie oznacza prostego zestawienia płaszczyzn, dostatecznie wyodrębnionych metodologicznie i przedmiotowo. Można nawet powiedzieć, że takie zadanie modelu miałyby charakter drugorzędny wobec jego zasadniczego celu, obejmującego metodologiczne wyjście z badaniami nad prawem poza płaszczyznę formalno-dogmatyczną oraz ujęcie przedmiotu badań w kontekście „sprzężenia zwrotnego”, jakie ten model wyraża.

Autor pisze o oddziaływaniu zwrotnym przy omawianiu fazy badań socjologicznych, podnosząc, iż wydana norma prawna, tworząc obiektywną sytuację skorelowaną ze zmianami w stosunkach społecznych, może wyrażać intencje ustawodawcy, realizując cel prawodawczy lub się z tymi intencjami rozmijać. Właśnie głównie ta ostatnia sytuacja, stopniowalna co do skali rozmijania się z celami prawodawczymi, wywołuje mocną potrzebę prawodawczej korekty treści tworzonego prawa (normy prawnej), co może się stać podstawą uruchomienia nowego procesu podejmowania nowej decyzji politycznej, tworzącej i wyrażającej nowe normy prawne. W tym sensie „pola badania koncentrować się będą na określeniu zmian w środowisku pod wpływem stosowania prawa oraz ewentualnej reakcji grupy rządzącej, nazwanej negatywnym oddziaływaniem zwrotnym”<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> Por. *Ibidem*, s. 13–17.

<sup>31</sup> Por. *Ibidem*, s. 17–19.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 19.

Ten szczegółowy aspekt owego oddziaływania zwrotnego, widoczny w polu płaszczyzny socjologicznej badającej skutki wywołane przez wydane normy prawne, ma w całości koncepcji głębsze podstawy i znajduje mocniejszy wyraz, m.in. poprzez zaakcentowanie dynamicznego charakteru modelu.

Autor określa tę dynamikę w dwojaki sposób. Po pierwsze, jako konieczność uwzględnienia w badaniu prawa dynamiki określonej sytuacji politycznej, która wynika ze zmiennej współzależności między instytucjami polityczno-prawnymi podejmującymi decyzje, osobowością decydentów oraz stanem opinii społecznej<sup>33</sup>. Po drugie zaś, jako dynamikę prawa odsłoniętą przez współzależności między trzema niejurydycznymi płaszczyznami, która polega na „sprzężeniu zwrotnym” występującym wówczas, gdy „stosunki społeczne, zmienione pod wpływem normy, oddziałują na początkową sytuację polityczną, warunkującą wydanie tej normy”<sup>34</sup>.

Jak się wydaje, o ile w pierwszym wymiarze dynamika jest niejako niezależna od samych norm, koncentrując się na właściwościach społecznego otoczenia prawa, o tyle w wymiarze drugim wkracza ona na teren zjawiska prawnego, powodując niejako cykliczność jego istnienia i funkcjonowania. Oto bowiem wyłania się na gruncie koncepcji G.L. Seidlera obraz, w którym badanie prawa na gruncie kolejnych płaszczyzn ma być ściśle powiązane z fazami istnienia zjawiska prawnego. Norma prawna ustanowiona w fazie decyzji politycznej i podlegająca badaniom w tej płaszczyźnie przejawia się w postaci uformowanych językowo i systemowo przepisów prawnych, podlegając analizie jurydycznej, ale jednocześnie oddziałuje na świadomość prawną decydentów i adresatów, co wypełnia treść płaszczyzny prawno-psychologicznej oraz kształtuje nowe stosunki społeczne, co stanowi przedmiot badań socjologicznoprawnych. Pojawiające się natomiast w tym miejscu „sprzężenie zwrotne”, oznaczające związek nowej sytuacji społecznej z uświadomieniem potrzeby ingerencji politycznej w treść prawa, inicjuje następny cykl „istnienia” prawa (normy prawnej), rozpoczynający się od nowej fazy decyzji politycznej i przechodzący w fazy kolejne. Pierwotne w modelu są zatem fazy „istnienia” zjawiska prawnego, którym ma odpowiadać sekwencja adekwatnych do nich płaszczyzn badawczych. Dynamika faz uprzedza więc i warunkuje dynamikę płaszczyzn badawczych.

#### WYDŹWIĘK TEORETYCZNOPRAWNY KONCEPCJI G.L. SEIDLERA

Profesor Seidler zbudował koncepcję modelu wszechstronnej analizy prawa, która nie będąc łatwą do oceny, wymaga do jej dokonania także ujęcia wielostronnego i uwzględnienia różnych kryteriów. Niewątpliwie tak wyraźnie akcentowana w pracy dynamika faz i płaszczyzn (cyklu powstawania i działania prawa) stano-

<sup>33</sup> Por. *Ibidem*, s. 4.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 6.



wi przejaw dialektycznego pojmowania świata i jego zjawisk, w tym też zjawisk prawnych. Autor unikał jednak bezpośredniego prezentowania tez, czy nawet używając słownictwa wiążącego koncepcję z ujęciem marksistowskim, jedynie w kilku miejscach nawiązując do konwencji terminologicznej marksizmu, raczej zresztą hasłowo niż w ramach głębszej struktury modelu<sup>35</sup>.

Nie to jest jednak najistotniejsze przy ocenie koncepcji. Zaskakuje ona bowiem przede wszystkim rozległością ujęcia i świeżością zestawienia poszczególnych składników modelu. Niewątpliwie jej osią jest wola odformalizowania badań nad prawem, odejście od ich, jak to nazywa autor, „zbytniego przelogizowania”. I taka postawa stanie się za jakiś czas aktualna w teorii i filozofii prawa, zwłaszcza wówczas, gdy znikną ograniczenia ideologiczne w ujmowaniu płaszczyzn pozajurydycznych, co dotyczy szczególnie płaszczyzny politologicznej i socjologicznej.

Czy szło tu autorowi o „odpozytywizowanie” obrazu pojmowania prawa (odcięcie się od pozytywistycznego ujmowania prawa jako aktu władzy państwowej)? Chyba jednak tak daleko ta koncepcja nie zmierzała. Podążanie w kierunku jakiegokolwiek wersji prawa natury nie wchodziło, jak się wydaje, u G.L. Seidlera w rachubę. Szło więc raczej o przesunięcie akcentów w kierunku ujęć funkcjonalnych czy aksjologicznych co do pojmowania istoty prawa, zakładające co najwyżej włączenie pewnych wątków socjologicznych i psychologicznych do badań nad istotą prawa. To zaś nie powinno zaskakiwać, biorąc pod uwagę przywiązanie G.L. Seidlera do koncepcji Petrażyckiego oraz uznanie szeregu elementów koncepcji funkcjonalizmu amerykańskiego (mimo ich niekiedy ostentacyjnej krytyki<sup>36</sup>).

W tym kontekście jest zrozumiałe, że propozycja G.L. Seidlera jest propozycją ostrożną. W jej ramach to „bratanie się czcigodnej jurysprudencji” z innymi dyscyplinami społecznymi nie powinno przekraczać pewnej granicy, która „rozpuszczałaby” w nich naukę prawa<sup>37</sup>. W proponowanym modelu idzie przecież przede wszystkim o „uporządkowanie problematyki badawczej, a w szczególności o zakreślenie zasadniczych granic badaniom empirycznym, aby przez zbytne rozszerzenie «nie wylać dziecka z kąpielą». Sprawą bowiem dyskusyjną nie jest pytanie na temat przełamania granic tradycyjnych badań, lecz ustalenie kierunków, granic i proporcji tego rozszerzenia. Jak z jednej strony zacieśnienie badań [...] do jurydycznej analizy może łatwo doprowadzić do formalistycznej spekulacji, tak z drugiej – zbyt daleko posunięte rozszerzenie ich poza sferę tej nauki może łatwo zrodzić nihilizm prawniczy”<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> Por. np. uwagę o klasowości prawa (*ibidem*, s. 12) czy o formowaniu świadomości pod kątem realizacji „ideału socjalistycznego” (*ibidem*, s. 16).

<sup>36</sup> Por. G.L. Seidler, *Doktryny prawne imperializmu*, zwłaszcza wyd. 1 (Warszawa 1957) i wyd. 2 (Kraków 1962), jako że w wyd. 3 (Lublin 1979) nastąpiło wyraźne złagodzenie „ostrza krytyki”.

<sup>37</sup> Por. *Idem*, *W poszukiwaniu systemu...*, s. 5.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 20.

Jednocześnie zwraca uwagę ostrożność w traktowaniu miejsca i roli tej koncepcji przez jej autora. Wyraźnie wskazuje on, iż nie jest to ani nowa teoria, ani nowa metoda w prawoznawstwie, lecz raczej program, będący ponadto dopiero wstępną propozycją, wymagającą wypracowania odpowiednich technik badawczych i siatki pojęciowej<sup>39</sup>.

Nie przeszkadza to jednak, w moim przekonaniu, w dostrzeżeniu szeregu doniosłych aspektów tej koncepcji. O najważniejszym – realizowaniu „idei integracji nauk w prawoznawstwie”, mówi sam autor<sup>40</sup>. Można dodać, iż wszystkie koncepcje wielopłaszczyznowości w badaniach prawnych stanowiły podstawę tego zadania metodologicznego współczesnej teorii prawa, które nazywa się pełnieniem przez nią funkcji integracyjnej – zarówno w ramach integracji wewnętrznej, jak też, co ma szczególne znaczenie przy ocenie doniosłości omawianego modelu, w ramach integracji zewnętrznej nauk prawnych<sup>41</sup>.

Nie od rzeczy będzie jednak także dostrzeżenie oryginalności powiązania badań prawnych z badaniami politologicznymi, co zwłaszcza w zakresie nauki legislacji wydaje się być dziś normą, realizowaną ponadto w konwencji badań zasadniczo wolnych od ograniczających je ingerencji ideologiczno-politycznych. Istotne jest także dostrzeżenie w koncepcji swoistości procesu komunikacji między decydentami i adresatami norm, który nawet jeśli określony jest w ramach płaszczyzny prawno-psychologicznej w nieco archaicznej dziś postaci relacji między rządzącymi i rządzonymi, widzianej ponadto asymetrycznie<sup>42</sup>, pozwala na skojarzenie w tym ujęciu antycypowania aktualnych koncepcji komunikacyjnego (dyskursywnego) ujmowania istoty prawa. W ramach z kolei płaszczyzny socjologicznej i politologicznej (głównie poprzez kategorię „sprzężenia zwrotnego”) zwraca uwagę podnoszenie roli „społeczeństwa świadomego”, dziś powiedzielibyśmy „obywatelskiego”, urzeczywistniającej się w koncepcji G.L. Seidlera w postaci „nacisku na władzę”<sup>43</sup>, co dziś mogłoby oznaczać obecność modelu partycypacji społeczeństwa w powstawaniu prawa.

Nawet jeśli powyższe implikacje ujęć i twierdzeń zawartych w analizowanej pracy wywołają wrażenie wyprowadzenia ich w oparciu o luźne założenie dość powierzchownego ich związku z aktualnymi postawami metodologicznymi i merytorycznymi teorii i filozofii prawa, to należy pamiętać, iż perspektywa powiązań i kwalifikacji aktualności omawianego tu modelu (systemu) wszechstronnej analizy prawa musi być budowana na gruncie upływu niemal 50-letniego okresu

---

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> O aktualności tego zadania może świadczyć fakt, iż temat XX Ogólnopolskiej Konferencji Katedr Teorii i Filozofii Prawa w 2012 roku w Łodzi brzmiał „Integracja zewnętrzna i wewnętrzna prawoznawstwa”.

<sup>42</sup> Por. *Ibidem*, s. 13.

<sup>43</sup> Por. *Ibidem*, s. 7.

między pracą nad tym artykułem a wypowiedzeniem takiej opinii. A fakt, że dziś rozważa się zagadnienia podniesione przez Profesora Grzegorza Leopolda Seidlera mimo upływu tylu lat oraz głębokiej zmiany społecznej, jaka zaszła między krańcowymi momentami tego okresu, najlepiej świadczy o merytorycznej doniosłości i intelektualnym znaczeniu tej pracy.

#### SUMMARY

The concept of the model of versatile analysis of law that has been built in 1967 by Professor Grzegorz Leopold Seidler, seems to be one of his most important achievements on the field of legal theory. The model had been announced before other similar concepts appeared in the Polish theory of law. Its idea was to create the complex and holistic model, in that the levels of legal research result from the phases of the existence of the legal phenomenon. The levels of political decision as well as juridical, psychological and sociological levels reflect the legal process starting from the political decision of law making, then impacting the conscience of the legal norm addresses and in effect changing the social relations. A category of the “reflective junction” connects the social effects of the law with the need of the new political intervention, tying the last phase of the old cycle (a sociological one) with the first phase (of political decision) of the new cycle. The core of the model is a careful departure from the domination of formal-dogmatic level in legal research, what should overcome the one-sided dimension of the old traditional jurisprudence, not leading however to the weakening of the essence of the law. It should rather enrich the methodology and the subject of the legal theory so that its role in the integration of legal science with other social sciences could be strengthened.